



W duchu komedii dell'arte

**MAGDALENA FIGZAL-
JANIKOWSKA**

Lubię to! 94

A A A



Fot. Ilya Van de Pavert

Spektakl *Pewnego razu w Wenecji* to efekt współpracy dwóch krakowskich zespołów specjalizujących się w widowiskach historycznych. Balet Dworski „Cracovia Danza” po raz pierwszy połączył swe siły z Atelier Teatralnym Studio Dono, tworząc taneczno-komediowy obraz weneckiego karnawału.

Wspólnym spektaklem zainaugurowano Dni Komedii dell'Arte, a zatem polską odsłonę międzynarodowego święta tego gatunku, ustanowionego przez włoskie stowarzyszenie SAT w 2010 roku i obchodzonego co roku pod koniec lutego. Nad organizacją polskich Dni Komedii dell'Arte czuwa krakowskie Atelier Teatralne Studio Dono, założone przez Agnieszkę Cianciarę-Fröhlich i Jonathana Fröhlicha – to z ich inicjatywy w programie tegorocznej imprezy znalazły się nie tylko spektakle, ale też wykłady, warsztaty dla dzieci oraz wernisaż wystawy *Anatomia maski*. Wydarzenia te mają w dużej mierze charakter edukacyjny – ich celem jest promowanie oraz poszerzanie wiedzy na temat trochę zapomnianej, szczególnie w Polsce, tradycji komedii improwizowanej.

Widowisko *Pewnego razu w Wenecji* w inscenizacyjnej koncepcji Agnieszki Cianciary-Fröhlich jest nie tyle rekonstrukcją komedii dell'arte, co raczej próbą ukazania żywotności tej tradycji oraz możliwości przeniesienia jej na deski współczesnego teatru. Spektakl wykorzystuje wszystkie elementy charakterystyczne dla pierwotnej formy włoskiej komedii, jednocześnie jednak pozostaje widowiskiem autorskim, w którym estetyka komedii dell'arte wyznacza jedynie pewne ramy dla sposobu kreacji świata przedstawionego. Na scenie pojawiają się więc najważniejsze postaci gatunku: Pantalone, Dottore, Arlecchino, Colombina, Brighella i inni. Nie brakuje zabawnych gagów służących (tzw. *lazzi*), improwizacji, słownych potyczek i przebieganek. Aktorzy grają oczywiście w maskach i historycznych kostiumach – wzorowanych na oryginałach z epoki. Całość dopełnia zaś dawna muzyka włoska, śpiew i taniec.

Sama intryga, jak na komedię dell'arte przystało – jest prosta, za to niezwykle dynamiczna i obfitująca w szereg zwrotów akcji. Signora Beatrice (Agnieszka Cianciara-Fröhlich) w tajemnicy przed mężem szykuje się na bal karnawałowy, podczas którego zamierza uwieść bogatego maharadżę. Nie wie o tym, że jej małżonek Pantalone (Jonathan Fröhlich) ma podobny plan, tyle że swe miłosne zakusy kieruje w stronę służącej, Colombiny. W Colombinie kochają się również Brighella i Arlecchino (niepokorni, komplikujący akcję *zanni*) – ich wybranka woli jednak starego i bogatego Dottore. Podczas kulminacyjnej sceny spektaklu, jaką jest karnawałowa maskarada, dochodzi do serii niefortunnych omyłek, zaskoczeń, ale ostatecznie także i pomyślnych dla większości bohaterów rozwiązań.

W pracy nad spektaklem oba krakowskie zespoły wyraźnie podzieliły się zadaniami – za prowadzenie komediowej intrygi odpowiedzialni są tu przede wszystkim aktorzy Studia Dono: Agnieszka Cianciara-Fröhlich, Jonathan Fröhlich i Łukasz Łęcki. Wcielają się oni niemal we wszystkie kluczowe postaci, za każdym razem nadając im odpowiednie rysy – zgodne z komediową typizacją bohaterów. Te szybkie zmiany ról, kostiumów i masek przebiegają bardzo sprawnie, toteż podczas spektaklu trudno zorientować się, że trzy zupełnie odmienne postaci (Dottore, Brighella i Pedrolino) grane są w istocie przez tego samego aktora (Łukasz Łęcki). Z podobnymi zadaniami mierzą się zresztą pozostali członkowie trupy, którzy w udekorowanej jedynie malowanymi prospektami przestrzeni scenicznej przedstawiają miłosne perypetie kolejnych granych przez siebie *tipi fissi*, czyli stałych typów komedii.

”

Pewnego razu w Wenecji pokazuje złagodzoną i zdyscyplinowaną wersję weneckiego karnawału.

Komediowe gagi i miłosne intrygi dopełniane są przez sceny taneczno-muzyczne, opracowane przez Balet Dworski „Cracovia Danza” pod kierunkiem Romany Agnel. Na potrzeby spektaklu odtworzono pięć XVIII-wiecznych choreografii – zrekonstruowano je na podstawie barokowych traktatów muzycznych (w ich odczytywaniu pomagała zespołowi francuska choreografka Irene Ginger). Choć tematem spektaklu jest Wenecja, prezentowane tańce nawiązują do różnych obszarów dawnej kultury włoskiej i uzupełnione są autorskimi choreografiami Romany Agnel. Spektakl rozpoczyna znakomita tarantela – jeden z najbardziej dynamicznych tańców zaprezentowanych w przedstawieniu. Wykonana obowiązkowo z towarzyszeniem tamburynów, stanowi prolog do przedstawienia, przywołując jednocześnie atmosferę włoskich zabaw ludowych. Kontynuacją motywów plebejskich jest osadzona w tanecznym rytmie scena rozgrywająca się na targowisku (groteskowy popis sprzedawców), ale też niefortunne zaloty Brighelli do odrzuconych wcześniej przez niego dziewcząt. Tanecznie zinterpretowana została także barkarola – liryczna pieśń weneckich gondolierów – w spektaklu inscenizuje ją czterech tancerzy, leniwie, ale z gracją, drobnym krokiem przesuujących się wzdłuż sceny. Kluczowej scenie spektaklu, jaką jest inauguracja karnawału, towarzyszy seria skrupulatnie odtworzonych przez zespół dworskich układów tanecznych, zaprezentowanych w epokowych strojach i weneckich maskach balowych – chodzony taniec w parach, solo żony doży (Romana Angel), wreszcie bardziej żywiołowy taniec młodych mężczyzn. Nieco mroku dodaje inscenizacji tajemnicza maskarada uliczna, stanowiąca przedłużenie dworskiego świętowania – wykonana przez zespół tancerzy ubranych w czarne płaszcze, trójkątniaste kapelusze i jednakowe białe maski (nawiązanie do kompletnego stroju karnawałowego, tzw. *larva* lub *volto*).

Pewnego razu w Wenecji pokazuje raczej złagodzoną i zdyscyplinowaną wersję weneckiego karnawału – nie zobaczymy tu więc wszystkich mniej chlubnych i rubasznych zwyczajów, które decydowały w istocie o wywróceniu porządków i czyniły z karnawału rodzaj „świata na opak”. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę fakt, że większą część premierowej publiczności stanowili raczej młodzi widzowie, szczególnie podkreślić należy edukacyjne walory widowiska. Dotyczą one zarówno części dialogowych, przybliżających tradycję komedii dell'arte, jak również towarzyszących im partii tanecznych, prezentujących barokowy taniec dworski i ludowy.

GALERIA ZDJĘĆ

PEWNEGO RAZU W WENECJI, INSC. AGNIESZKA CIANCIARA-FRÖHLICH, CHOR. ROMANA AGNEL, BALET DWORSKI „CRACOVIA DANZA” I STUDIO DONO W KRAKOWIE

ZOBACZ WIĘCEJ



2-03-2015

Balet Dworski „Cracovia Danza” i Atelier Teatralne Studio Dono

Pewnego razu w Wenecji

Inszenizacja i scenariusz: Agnieszka Cianciara-Fröhlich

choreografia: Romana Agnel

kostiumy: Monika Polak-Luścińska, Ludwika Gorgoń

scenografia: Izabella Czarnačka

maski: Jonathan Fröhlich, Antonio Fava, Cesare Guidotti, Valentino Infuso, Monika Polak-Luścińska

reżyseria światła: Grzegorz Marczak

obsada: Tropa dell'Arte Studio Dono (Agnieszka Cianciara-Fröhlich, Jonathan Fröhlich, Łukasz Łęcki) oraz Tancerze

Baletu Dworskiego „Cracovia Danza” (Romana Agnel, Alicja Petrus, Magdalena Żmuda/ Agata Józwiak, Krzysztof

Antkowiak, Danusz Brojek, Jan Fačko, Dominik Skorek, Łukasz Szkiłądź)

premiera: 22.02.2015

TAGI: [Dni Komedii dell'Arte](#), [Agnieszka Cianciara-Fröhlich](#), [Izabella Czarnačka](#), [Kraków](#), [Balet Dworski Cracovia Danza](#) - Miejska Instytucja Kultury w Krakowie, [Studio Dono](#),

Udostępnij

Lubię to! 94

SKOMENTUJ

Autor

lub zaloguj się

Treść komentarza

Aby potwierdzić, że nie jesteś robotem, wpisz wynik działania:dwa plus trzy jako liczbę: 

KOMENTARZE (0)